



Wyszło sztydło z worka

Odbudowa Niemiec – oto plan Marshalla

Anglosasi powtarzają stare błędy z Monachium

NOWY JORK (PAP). W sobotę ogłoszony został oficjalny komunikat departamentu stanu, w którym po raz pierwszy urzędowo potwierdzona została teza, iż odbudowa Niemiec będzie podstawą planu rekonstrukcji Europy.

W komunikacie tym departament stanu, nawiązując do mającej się wkrótce odbyć konferencji anglo-amerykańskiej dla przedyskutowania „ważnych problemów, dotyczących usprawnienia produkcji w zachodnich strefach okupacji” stwierdza, że zdaniem obu rządów (tj. Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych) zwiększenie wydobycia węgla w polączonych strefach anglosaskich jest nieodzownym warunkiem powodzenia każdego planu odbudowy Europy, który by został opracowany przez

kraje biorące udział w konferencji.

Takie same stanowisko zajął niedawno amerykański minister handlu Averell Harriman, który na konferencji prasowej

w Londynie podkreślił, że zwiększenie produkcji Zagłębia Ruhry posiada zasadnicze znaczenie dla odbudowy Europy.

Bevin się śpieszy

Wczorajsze obrady w Paryżu trwały niecałą godzinę

LONDYN (obsł. wł.) Wczoraj odbyło się drugie plenarne posiedzenie konferencji paryskiej do spraw odbudowy gospodarczej Europy. Następne i prawdopodobnie ostatnie posiedzenie plenarne wyznaczono na wtorek.

Wczorajsze posiedzenie trwało niepełną godzinę i w ciągu tego czasu przyjęto wszystkie zalecenia opracowane przez wyłonioną poprzedniego dnia

Komisję Główną dla tak zwanej „Komisji Współpracy”. Komisja ta, której przewodniczącym jest Alphand (Francja) w ciągu zaledwie kilku godzin pracy — jednomyślnie — „ustaliła” szereg zaleceń, które są powtórzeniem projektu prac, przedstawionego uprzednio w toku konferencji paryskiej trzech ministrów spraw zagranicznych przez min. Bidault.

Nareszcie Marshall odsłonił karty. Cały jego plan, tak jak to przewidywaliśmy, polega na odbudowie gospodarczej potęgi, a co za tym idzie — wojennej i politycznej Niemiec. I to nie Niemiec demokratycznych, bo daleko jeszcze jest do demokratyzacji Niemiec, zwłaszcza w strefach anglosaskich.

Plan Marshalla daje w ręce niemieckich imperialistów siły, które pozwolą im na realizację ich utajonych planów.

Byliśmy już po tamtej wojnie świadkami podobnych posunięć ze strony Anglosasów. W owym czasie początkowo pan Lloyd George, a później Chamberlain, usiłowali stworzyć sobie z Niemiec narzędzie dla swojego panowania nad Europą.

Bieg późniejszych wydarzeń obrócił się przeciwko autorom tych planów. Niemcy, ledwie obróbszy w piórka, skierowały swój oręż przeciwko swoim niedawnym protektorom. Do dziś londyńczycy i mieszkańcy wielu innych miast angielskich pamiętają, co przyniosła w swoich wynikach polityka monachijska pana Chamberlaina.

Dziś, w ślady pana Chamberlaina idzie minister Marshall. Można nie wątpić, że gdyby udało się mu urzeczywistnić swoje projekty — skutki nie dałyby na siebie długo czekać.

Ale o to niech kłopotczą się rodacy pana Marshalla.

My, Polacy, po ujawnieniu rabka tajemnicy, który dotychczas okrywał projekty pana Marshalla, możemy być dumni z przewidującej polityki naszego Rządu, który odrzucił propozycję maklerów pana Marshalla, panów Bevin'a i Bidault'a, co do udziału w konferencji paryskiej.

Wątpić należy, czy nawet wielu z tych, którzy przyjęli zaproszenie na konferencję w Paryżu, będzie mogło się pogodzić z propozycjami Marshalla w sprawie Niemiec.

Nasze stanowisko — stanowisko państwa polskiego — jest jasne: każdy plan, który stawia na pierwszym miejscu odbudowę potęgi niemieckiej, zanim kraje zniszczone przez Niemców, w tej liczbie Polska — zostaną odbudowane, każdy taki plan jest sprzeczny z naszymi interesami, z interesami Polski.

Do sprawy tej jeszcze wrócimy.

Wyniki naszego konkursu

pt. „Głos swoim Czytelnikom”

W dniu dzisiejszym ogłaszamy listę nagrodzonych Czytelników, którzy brali udział w naszym wielkim konkursie premiowym.

Zdobywcą pierwszej nagrody — maszyny do szycia okazał się



Zuchowski Mirosław zam. w Żychlinie przy ul. Kilińskiego 8 (pracuje jako stolarz w Zjedn. Przem. Maszyn Elektrycznych F-ka M. 1 — Żychlin).

ROWER

Scisławski M. zam. w Łodzi przy ul. Jaracza 17 (krawiec).

MATERIAŁY WELNIANE

Kaufer D. zam. w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 15 (pracownik PCH — Zagajnikowa 75).

Ławińska Irena zam. w Łodzi ul. Kątna 44 (pracuje w PZPW Nr 4 jako urzędniczka).

Dzik Zenon zam. w Łodzi przy ul. Ki-

lińskiego 105 m. 11 (słuchacz Szkoły Prawniczej w Łodzi).

Cielosz Władysław zam. w Tomaszowie Mazowieckim przy ul. Krzyżowej 29 (snowaczka firmy „Pisz”).

Wolbicka Stefania zam. w Łodzi ul. Niciarniana 44.

Wiśniewska Apolonia zam. w Łodzi ul. Jaracza 23 (pracowniczką Zarządu Miejskiego).

WYCIECZKA NAD MORZE

Rawski Bolesław zam. w Łodzi ul. Wielińska 37 (pracuje jako fokarz w „Filmie Polskim”).

PILSNIOWY KAPELUSZ

Sikorski Antoni zam. w Łodzi, ul. Żydowska 34 (stolarz Wojsk. Przedsięb. Budowlanego).

BIAŁE PLOTNO

Przybył Józef zam. w Łodzi, ul. Piotrkowska 261 (pracuje w f-mie dawn. Eisert w Łodzi).

Bochenek Eulalia zam. w Łodzi, ul. Czołgistów 8 (pracuje w PZPB Nr 1 jako magazynierka).

Boas Iza zam. w Łodzi, ul. Jakuba 16 (pracownica biurowa).

Różanek Anna zam. w Łodzi, ul. Kilińskiego 108.

Kazimierski Czesław zam. w Łodzi, ul. Korzenińskiego 18 (matka jest pracownicą F-my Bucholt).

Wojtak Anna zam. w Łodzi, ul. Fałata 8 (pracuje w fabryce Milbrand i Hund).

Rosenberg S. zam. w Łodzi, ul. Wschodnia 72 (pracownik Spółdzielni „Jackard”).

Baran Andrzej zam. w Łodzi, ul. Śląska 26 (robotnik Wydz. Drogowego Zarządu Miejskiego).

Gawryszczak Zenon zam. w Łodzi, ul. Drewnowska 64 (uczeń V. klasy Szkoły Powszechnej Nr 45).

Jamorski Adam zam. w Łodzi, ul. Kilińskiego 214 (robotnik magazynowy f-my „WIMA”).

NAGRODY POCIESZENIA

w postaci cennych książek

Chorażak Henryk zam. w Łodzi, ul. Wygodna 20 (funkcjonariusz państwow. wyw.).

Bartosiniński Feliks zam. w Łodzi, ul. Kaufmana 40 (funkcjonariusz państw.).

Krzemińska Czesława zam. w Łodzi, ul. Różana 12 (pracuje w f-mie Sulfont).

Zdanowicz Leokadia zam. w Łodzi, ul. Strzeleców Kaniowskich 49.

Chrzanowska Halina zam. w Łodzi, ul. Wójtowska 11 (pracuje w LZPW. Państw. Fabr. Nr 4).

Dubilas Regina zam. w Łodzi, ul. Wólczańska 159 (pracuje w Wytwórni Lin i Powróżów ul. Ogrodowa 6).

Dymowski Oktawian zam. w Zgierz, ul. Franciszkańska 29 (uczeń III klasy Szkoły Handlowej).

Pozostałe jeszcze do odebrania wygrane premie będą wydawane w dniach 17, 18 i 19 lipca w lokalu redakcji „Głosu Robotniczego”, ul. Piotrkowska 86, w godzinach od 15 do 17-tej.

Już jutro!

„SPRAWA HONORU”

Z pierwszym dniem druku tej powieści, przedstawiającej wstrząsające opisy minioniej wojny, rozpoczynamy związany z nią

Wielki konkurs powieściowy „GŁOSU”

W KONKURSIE uczestniczyć może każdy Czytelnik „Głosu” — który wykonać będzie kolejno ukazujące się codziennie

rozpoczynamy druk fascynującej POWIEŚCI — głośnego autora angielskiego Jamesa Aldridge'a pt.:

KUPONY

do Nr 30 — i nadesłać je wraz z najtrafniejszą odpowiedzią, przewidującą ostateczne losy głównych bohaterów powieści.

Miedzy wyróżnionymi uczestnikami Konkursu rozlosowane będą następujące nagrody:

1-a NAGRODA — 10 TYSIECY ZŁ.

3 NAGRODY PO 5 TYS. ZŁ.

5 NAGRÓD PO 3 TYS. ZŁ.

A więc — UWAGA!

JUZ JUTRO!

Plenarne obrady Komitetu Łódzkiego PPR

Utrwalanie więzów współpracy z PPS - Dalsza walka o poprawę bytu rzeszy pracujących - Mobilizacja sił do akcji przeciw spekulantom - Najważniejsze wykazówki dla komitetów i kół partyjnych

W sobotę 12 lipca w świetlicy Komitetu Łódzkiego PPR przy ulicy Sienkiewicza 49 od godziny 2-giej popołudniu do późnego wieczora toczyły się obrady rozszerzonego Plenum Komitetu Łódzkiego PPR. Referat o sytuacji politycznej i gospodarczej i zadaniach organizacji partyjnej wygłosił członek KC PPR, I-szy sekretarz Komitetu Miejskiego, tow. Loga-Sowiński. O sytuacji w przemyśle informował tow. Kakietek. Po referatach w dyskusji zabierali głos towarzysze: Wende, Głazewski, generał Moczar, Stasiak, Głabski, Wróblewski, i wielu innych.

W referatach, w dyskusjach i w przyjętych uchwałach towarzysze podkreślili, że najważniejszym zadaniem stojącym w obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej przed polską klasą robotniczą i naszą partią jest sprawa umacniania jednolitego frontu proletariatu, cementowania zwartości naszego społeczeństwa.

Towarzysze wskazali, że uchwały Rady Naczelnej PPS stworzyły przesłanki dla dalszego utrwalenia więzów jednolitości frontu, łączących bratnie organizacje PPR i PPS. Trzeba, mówili towarzysze, aby peperowcy wspólnie z towarzyszami popesowcami prowadzili walkę ze spekulacją, przeciw tym, którzy niekiedy przed sprawiedliwym wymiarem podatków, wspólnie bili się o wykonanie planów produkcyjnych fabryk i Zjednoczeń przemysłowych, oszczędną gospodarkę pieniężną publiczną, przeciw zwyrodniałemu biurokratycznemu elementom w aparacie gospodarczym, samorządowym i państwowym, przeciw sabotażowi gospodarczemu i działalności dywersantów peeselskich, wuerenowskich, winowskich, nasyłanych przez reakcję i do naszego aparatu gospodarczego, i państwowego, i nawet do szeregów partii demokratycznych, aby tam się zamykali.

Należy, aby wśród za zbliżeniem w politycznej pracy, szło zbliżenie peperowców i popesowców w dziedzinie ideologicznej, jak również na gruncie życia towarzyskiego.

Plenum Komitetu Łódzkiego wskazało całej organizacji partyjnej, że najpilniejszym zadaniem peperowców w trosce o poprawę bytu najszerzej mas pracujących jest mobilizacja do akcji przeciw spekulantom i lichwiarzom nie tylko członków obu bratnich partii PPR i PPS, ale i najszerzej rzeszy bezpartyjnych, całego społeczeństwa.

Umocnienie w tej akcji jednolitego frontu PPR i PPS, stworzenie szerokiego frontu całego pracującego społeczeństwa w mieście i na wsi pozwoli nie tylko zaizolować zwykłego, ale także systematycznie, powoli, obni-

żyć te ceny i w ten sposób podnieść realne zarobki pracujących.

Plenum Komitetu Łódzkiego zwróciło uwagę komitetów i kół partyjnych, że sprawa walki o Plan Trzyletni, o wykonanie planu każdej gałęzi przemysłu i fabryki, o oszczędne gospodarzenie pieniędzmi, surowcem, materiałami pomocniczymi, o należyte wykorzystanie i rozstawienie sił fachowych i produkcyjnych — nie stała się jeszcze przedmiotem stałej troski komitetów, kół partyjnych i wszystkich peperowców.

Plenum Komitetu Łódzkiego uznało za niewystarczający dotychczasowy stan szkolenia

i pracy samokształceniowej kadr i mas członkowskiej i zaleciło Egzekutywie Komitetu Łódzkiego, komitetom i kołom partyjnym dalszą energiczną pracę nad rozwojem prenumery i czytelnictwa „Trybuny Wolności”, „Głosu Robotniczego” i prasy partyjnej oraz dalszą rozbudowę szkół i kursów partyjnych, budowę wspól z kierownictwem wojewódzkim PPS wspólnych z bratnią PPS szkół i kursów, organizację ogólnokształcących odczytów, wykładów, zebrań dyskusyjnych; organizację kulturalnej, godziwej rozrywki dla partyjnych i bezpartyjnych robotników, pracowników i inteligentów.

Zacięte walki w Grecji

Ameryka się faszystom broń i amunicję. Masowe aresztowania i deportacje demokratów trwają bez przerwy

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Aten, że od 27 czerwca zacięte walki toczą się między powstańcami a oddziałami rządowymi w górach Grammos. W walkach tych — jak głosi komunikat ministerstwa wojny — bierze udział 4 tysiące powstańców, którzy wykorzystując dogodne warunki terenowe, stawiają silny opór oddziałom rządowym.

Walki toczą się również na półwyspie Peloponeskim oraz w południowej części Grecji Środkowej.

NOWY JORK PAP. Przedstawiciel komitetu pomocy amerykańskiej dla Grecji Dwight P. Griswold oświadczył w sobotę, że pierwszy transport broni i żywności wartości 35 milionów dolarów jest już w drodze do Grecji. Transport ten zawiera m. in. lekkie działa górskie, broń małokalibrową, amunicję i samochody ciężarowe. Griswold podkreśla, iż sprzęt ten zostanie oddany armii greckiej do walki przeciwko powstańcom.

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi

z Aten, że w całej Grecji w dalszym ciągu odbywają się masowe aresztowania. Ogólna liczba aresztowanych osób jest nieznana, opublikowano bowiem jedynie listę osób aresztowanych w Atenach, w Pireusie na przedmieściach Aten. Na listach tych figuruje 2.613 nazwisk.

Wszystkich aresztowanych wysłano na skalistą wyspę Psytalia, gdzie przebywają w potwornych warunkach, pozbawieni strawy i wody. Następnie część aresztowanych przewieziono na wyspę Ikaria.

Wedle doniesień prasy, liczba osób aresztowanych w Salonikach, sięga 1.200. Ponadto setki demokratów, aresztowano w ciągu ostatnich 3 dni w miastach prowincjonalnych Holos, Kawalla, Drama, Ksanti, Patras i innych.

Na marginesie

Upodobania niemieckich „demokratów”

Pamiętamy wszyscy zdarzenie, kiedy to podczas wyświetlania filmu o zburzonej Warszawie w jednym z miast niemieckich, publiczność gromko i radośnie biła brawa, wołając: „Mało, mało!... Nie jest to bynajmniej fakt odosobniony, nie jest to jakiś szczególny przejaw niemieckiej zaciętości i brutalności.

Oto nie dawno teatr w Wuppertal wystawił sztukę H. Mostara, będącą dość ostrą satyrą na hitleryzm i Hitlera, który występuje tu w roli tytułowej, pod nazwiskiem Hubera. Dowcipny jest epilog tej sztuki, gdy Hitler — znalazłszy się wreszcie w piekle przed obliczem trybunału — zaskakuje ze sceny i ginie gdzieś wśród publiczności. „Duch Hitlera żyje!... — chciał przez to powiedzieć autor i miał zupełną rację, bo — posłuchajmy tylko.

Mimo, że autor sztuki, atakując Hitlera, broił jednak Niemcy i Niemców, już na premierze doszło do krzyków, gwizdów i gwałtownych protestów publiczności. Ponieważ miejscowe władze nie umiały, czy też nie chciały poskromić zbyt krewkich temperamentów wuppertalskich „demokratów”, na jednym z dalszych przedstawień usłuchali oni... pobić autora, niewątpliwie w przekonaniu, że będzie to akcja skuteczniejsza.

Te charakterystyczne fakty, są znakomitą przyczynką do poznania prawdziwych nastrojów „zdemokratyzowanych”, „zdemilitaryzowanych” i „zdemokratyzowanych” (na anglosaską modłę) — Niemców. Nie pomagają jakoś ani amerykańska pszenica, ani angielskie czekoladki, wzniosłe wzruszające przemówienia, wygłaszane przez ponętnych mężów stanu.

B. D.

Uroczystości na polach Grunwaldu

w 537-ą rocznicę pamiętnego zwycięstwa nad Krzyżakami

OLSZTYN PAP. W niedzielę, dnia 13 bm. odbyły się we wszystkich osiedlach powiatowych woj. olsztyńskiego uroczystości lokalne, mające na celu uczczenie 537 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem.

Na polach Grunwaldu uroczystości zostały zorganizowane przez powiatowy komitet obywatelski w Ostrodzie. Rankiem wyjechały do Grunwaldu ze wszystkich większych miejscowości województwa olsztyńskiego delegacje władz i organizacji. Rząd Rzeczypospo-

lonej reprezentowany był przez wojewodę olsztyńskiego, mgr. Jaśkiewicza.

Po odprawieniu nabożeństwa odbyła się defilada wojska, hufców harcerskich i uczestników obozów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Uroczystości na polach Grunwaldu zakończyły się popisami młodzieży.

W Olsztynie uroczystości rozpoczęły

się nabożeństwem w katedrze. W południe w auli gimnazjum miejskiego odbyła się akademія. W imieniu miasta przemawiali prezydent Smoleński, podkreślając znaczenie polityczne Grunwaldu, jako symbolu zjednoczenia całej Słowiańszczyzny.

W całym województwie odbywały się zbiórki uliczne na cele Polskiego Związku Zachodniego.

Łódź w rocznicę zburzenia Bastylii

W ramach obchodu, święta narodowego Francji w dniu 13 bm zorganizowana została przez zarząd główny towarzystwa przyjaźni polsko-francuskiej w Łodzi uroczysta akademія, która odbyła się w auli Uniwersytetu Łódzkiego.

W akademii wzięli udział przedstawiciele władz, społeczeństwa i członkowie kolonii francuskiej w Łodzi z konsulem p. Maro Mortier na czele.

Podczas akademii przemawiał m. in. dr Witold Łukasiewicz, który nakreślił sylwetkę

Franciszka Klaudiusza Łazowskiego, Francuza polskiego pochodzenia, wodza sankiulołów paryskich podczas rewolucji.

Na zakończenie części odczytowej, lektor języka francuskiego na Uniwersytecie Łódzkim, Marcel Maury, wygłosił po francusku referat p.t. „Rewolucja, a dziś”.

W części artystycznej występował z uroczystym programem Cecylia Węgrzynowska — śpiew, oraz Zbigniew Symonowicz i prof. Raczkowski — fortepian.

Kto skradł plany bomby atomowej?

WASZYNGTON PAP. Departament sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych podał w sobotę do wiadomości, że kilku sierżantów armii amerykańskiej zostało aresztowanych pod zarzutem kradzieży dokumentów, dotyczących produkcji bomby atomowej. Kradzieży dokonano — jak już donosiliśmy — ze stacji doświadczalnej w Los Alamos

PRZETARG

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr. 6 W ŁODZI ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie rurociągu parowego o ciśnieniu roboczym 18 — 20 atmosfer, przy ul. Rembielińskiego 2—42.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na wykonanie rurociągu parowego”, prosimy składać do biura firmy przy ul. Piotrkowskiej 204 do dnia 31 lipca godz. 12, których otwarcie nastąpi tegoż dnia o godz. 13-ej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc sumy kosztorysu, w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddz. w Łodzi na konto 1038.

Wszelkie informacje dotyczące wykonania oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze Piotrkowska 204 o godz. 13-ej do 16-ej. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz uhylać do podania przyczyn.

Ogłoszenie o przetargu

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W ŁODZI ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w terminie do dnia 15 października 1947 r. 8 kompletów stołów do zajęć praktycznych w Zakładzie Technologii Cukrownictwa przy ul. Nowotki 18 w Łodzi.

Oferty należy składać do dnia 2 sierpnia 1947 r. godzina 10 w Kwesturze Uczelni przy ul. Nowotki (dawniej Pomorskiej) Nr. 18 na parterze, gdzie nastąpi komisyjne otwarcie przetargu tegoż dnia o godz. 10-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium złożone w Kwesturze Uczelni w wysokości 1 proc. sumy oferowanej oraz wyciąg z rejestru handlowego albo odpis karty rzemieślniczej i karty rejestracyjnej na rok 1947.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Uczelni przy ul. Nowotki 18, gdzie oferenci mogą otrzymać za zwrotem kosztów rysunek kompletu stołów, opis techniczny, ślepe kosztorysy, warunki przetargu, wzór oferty i projekt umowy.



Kronika m. Kutna

Komu winszujemy

Wtorek, 15 lipca 1947 r.

Dziś: Henryka

Jutro: M. B. Szkapl.

Telefony

Pow. Urząd Bezp. Publ. — Nr 37
Pow. Kom. MO. — Nr 22
Miejski Posterunek MO. — Nr 35
Starostwo Powiatowe — Nr 31
Prezydium Pow. Rady Narod. — Nr 102
Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
Straż Pożarna — Nr 41
Urząd Repatriacyjny — Nr 86
Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
Urząd Zdrowia — Nr 91
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89
Szpital Powiatowy — Nr 20
Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
Apteka „Pod Orłem” — Nr 106
Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” Powiatowy Referat Kultury i Sztuki, Kutno, ul. 29 Listopada 1, tel. Nr. 17.

Mieszkańcy, Oporowa uwaga!

Dnia 8 lipca przed Sądem Okręgowym w Kutnie stanął rzekomy Edwin Henkel, w czasie okupacji komisarz majątku Kalinowo, gm. Krośnice, który wstawił się szczególnym okrucieństwem w stosunku do Polaków. Na rozprawę przybyli z Kalinowa obywatele: Mieczysław Rybacki, Szepean Popielarczyk, Jan Niezdroba, Jan Kaźmierczak, Kazimierz Matuszewski i Walenty Nowak.

Jakie zdumienie ogarnęło świadków, kiedy na salę rozpraw milicjanci wprowadzili zamiast Edwina Henkla, całkiem nieznanego im mężczyznę.

Doprowadzony z więzienia w Bydgoszczy mężczyzna zeznał, że nazywa się Edward Trenkel, ur. 27 listopada 1908 r., w czasie okupacji sprowadzony przez Niemców z Wołynia i osiedlony we wsi Halinowie, gminy Oporów, powiatu kutnowskiego, gdzie otrzymał 21 hektarów gospodarke i rzekomo pod przymusem był członkiem S. A.

Wobec powyższego wyjaśnienia, Sąd w składzie: S. O. Br. Diehl i ławnicy: ob. Wacław Bryński i ob. Tadeusz Wiaksa, sprawę Henkla odroczył, aż do czasu doprowadzenia oskarżonego przed oblicze sądu, zaś Trenkela skierował do więzienia i nakazał przeprowadzić dochodzenie, jak Trenkel zachowywał się w

czasie okupacji i czy nie ciąży na nim zbrodnia przeciw narodowi polskiemu.

Mieszkańcy Kalinowa i gminy Oporów, oraz ci wszyscy, którzy znają Trenkela, winni natychmiast zgłosić się do władz sądowych, ewentualnie do najbliższego posterunku M. O. czy U. B. i złożyć odpowiednie zeznanie.

To.

Spółdzielczość szkoli fachowców

Dbając o fachowe wykształcenie personelu pracowniczego spółdzielni, Zrzeszenie Spółdzielni Spożywców Przemysłu Hutniczego organizuje szereg kursów szkoleniowych dla przewodniczących Rad Nadzorczych, kierowników sklepów, pracowników sklepowych i magazynierów.

Zrzeszenie postanowiło przeszkolić cały personel poszczególnych spółdzielni, aby stworzyć nowe kadry wykwalifikowanych sił dla spółdzielczości zamkniętej.

W Jaworzu otwarty został ośrodek szkoleniowy Zrzeszenia Spółdzielni Spożywców Przemysłu Hutniczego, w któ-

rym odbywać się będzie przeszkolenie. W chwili obecnej prowadzony jest w ośrodku szkoleniowym kurs dla kierowników sklepów spółdzielczych.

Na kursie kierownicy sklepów zapoznają się z historią spółdzielczości, towa roznawstwem, estetyką wnętrza i wystaw oraz etyką kupiecką.

Poza tym przeprowadzone będą również kursy dla pracowników sklepowych i magazynierów. Przewidywane są również kilkudniowe kursy dla członków Rad Nadzorczych i delegatów do komisji kontrolnych.

Ulgi kolejowe dla dostawców żywności

Ministerstwo Komunikacji wprowadziło nowy rodzaj ulgowych biletów kolejowych — specjalnie dla tych osób, które trudnią się stałą dostawą żywności do miast. Dotyczy to przede wszystkim mleczarek jako też osób, dowożących stale pieczywo, warzywa, owoce czy inne środki żywności.

Jest to bilet miesięczny, uprawniający do nieograniczonej ilości przejazdów w obie strony — z odległości nie większej, niż 100 km. Cena biletu wynosi 20-krotną cenę zwykłego przejazdu w jedną stronę.

Odpowiednie zaświadczenie, uprawniające do korzystania z tej ulgi wystawia miejscowa kasa kolejowa.

Przed świętem radości i wesela

Powiat kutnowski już rozpoczął przygotowania organizacyjne do radosnego, manifestacyjnego obchodu trzeciej rocznicy ogłoszenia manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Dnia 15 bm. o godz. 10-tej w sali konferencyjnej starostwa kutnowskiego, Powiatowa Rada Związków Zawodowych zwołuje posiedzenie Komitetu Organiza-

cyjnego obchodu Święta Narodowego w dniu 22 lipca.

W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych, zawodowych i cechowych. Trzecia rocznica PKWN będzie manifestacją zjednoczonego narodu, miłującego pokój, wolność i ideały demokratyczne.

Z życia spółdzielczego

W tym roku dzień spółdzielczości obchodzony będzie 28 września pod naczelnym hasłem: „Spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”.

Spółdzielcy powiatu kutnowskiego już zrobili pierwszy krok do przygotowań związanych z obchodem swego święta. Dnia 11 bm. w sali konferencyjnej starostwa odbyło się zebranie spółdzielców, na którym reprezentowane były wszyst-

kie spółdzielnie terenowe, oraz Związek Rewizyjny.

Na zebraniu tym dokonano wyboru Komitetu Obchodu Święta Spółdzielczego, a przy okazji omówiono niektóre sprawy gospodarcze i delegowano dwóch przedstawicieli do Komitetu Obchodu Święta Narodowego z dnia 22 lipca. Delegatami zostali ob. ob. Mieczysław Brymas i Alfred Gannas.

Konfidentka gestapo przed Sądem

Józefa Strzelecka, Polka, ur. 31.V.1912 roku w Częstochowie, w czasie okupacji zamieszkała w Kutnie, przy ul. Zamkowej Nr 1, dała się we znaki swoim sąsiadom i społeczeństwu kutnowskiemu, jako konfidentka żandamerii i gestapo. Ona to spowodowała między innymi aresztowanie Andrzeja Borowego, Paluszkiewicza, Dębickiego, Wróblewskiego, Anny Kaczmarek, Zofii Kunkowskiej, Janiny Ostrowskiej i Górkiwiczowej, mieszkańców Kutna, oskarżając ich o przestępstwa gospodarcze i polityczne na szkodę hitlerowskich okupantów.

Trzej z aresztowanych, a mianowicie: Dębicki, Paluszkiewicz i Wróblewski, zostali skazani przez Niemców na śmierć i zamordowani w więzieniu. Pozostali

przeżyli swoją tragedię i dziś świadczą w sądzie o zbrodniach Strzeleckiej.

Rozprawa, która miała się odbyć w Kutnie, na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego z Łodzi, nie doszła do skutku, gdyż konfidentka Strzelecka przebywająca w więzieniu w Kutnie, w przeddzień rozprawy poślęła w celach samobój-

czych kilka igieł i została skierowana do szpitala powiatowego.

Na wniosek obrońcy z urzędu, adw. Stefana Talikowskiego, sprawę Strzeleckiej odroczone do następnej sesji, która odbędzie się w Kutnie w dniach od 18 do 30 sierpnia.

t.

Podziękowanie

Sekretariat Pow. Rady Zw. Zaw. otrzymał następujące pismo od artysty malarza Stanisława Kurmana:

„Z prawdziwą przykrością muszę się wycofać z sekcji artystycznej Pow. Rady Z. Z. w Kutnie, na skutek przeniesienia służbowego.

Za miłą współpracę, specjalnie z ob. Janem Banasiakiem, nieustraszoną sekretarzem Pow. Rady Z. Z., wyrażam podziękowania i składam Związkowi życzenia jak najlepszych osiągnięć w pracy dla dobra klasy robotniczej”.

Stanisław Kurman

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi Komitet Redakcyjny. Red i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefon: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111-90 Konto PKO VII — 1505. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy”.

CENNIK OŚCIESZEN Wydawnictwa „Głosu i obywatela” w Łodzi obowiązujący od dnia 15 czerwca 1947 roku. W tekście: od 1—100 mm. zł. 50. 101—200 mm. zł. 60, powyżej zł. 70. Za tabelami: od 1—100 mm. zł. 35. 101 — 200 mm. zł. 45, powyżej zł. 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł. 20, handlowe (le karze, kupno i sprzedaż) zł. 25, zauby zł. 20, poszukiwanie pracy zł. 10, W niedzielę i święta 300% drożej.



WYKŁADY

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego zawiadamia, że w poniedziałek, 14 lipca, punktualnie o godz. 18-ej odbędzie się czwarty wykład w ramach 3-go Dzielnicowego Kursu Szkoleniowego. Temat wykładu „Wzrost zagadnienia gospodarczego na rok 1947”. Wykładać będą: Dzielnica Bałuty — tow. Czarnecki; Górna — tow. Jakubiec; Górna — Lewa — tow. Szczepański; Górna-Prawa — tow. Woskowicz; Śródmieście — tow. dyr. Spychała; Staromiejska — tow. Cyrański; Śródmieście — Lewe — tow. dyr. Hryniewicz; Śródmieście — Prawe — tow. Madaliński; Widzew — tow. Woliowicz; Ruda Pabianicka — tow. Smętkiewicz.

UWAGA dziesiętnicy Rudy Pabianickiej! Dziś o godz. 17-tej w lokalu dzielnicowym przy ul. Wieniawskiej 5 odbędzie się odprawa dziesiętników Rudy Pabianickiej.

WSPÓLNE ZEBRANIE P.P.R. i P.P.S. w RUDZIE
Dziś o godz. 18-tej w lokalu PPR-u przy ul. Wieniawskiej 5 odbędzie się zebranie komitetu międzypartyjnego Rudy Pabianickiej.

ZEBRANIA KOŁ P.P.R.

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących dzielnicach:

RUDA-PABIANICKA

O godz. 7-ej rano zebranie koła robotników podwózkowych

O godz. 13-tej zebranie koła przedziału f. my „Horak”.

WIDZEW

O godz. 15-tej zebranie koła „Miller” oraz koła Rejonowej Centrali Aprowizacyjnej.

O godz. 13.30 zebranie kół przedziału amerykańskiej, egipskiej i skrzepalni P.Z.P.B. Nr. 5.

GÓRNA — LEWA

O godz. 14-tej zebrania kół Nowej Tkalni, oddziału Górnej oraz koła pierwszej zmiany f. „Szarciński”.

O godz. 16-tej zebranie koła Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego.

GÓRNA — PRAWA

O godz. 13.30 zebranie kół Nr 1 i 2 P.Z.P.B. Nr. 6 „B”.

O godz. 15-tej zebranie kół Nr 1 i 2 P.Z.P.B. Nr. 4.

O godz. 15.30 zebranie koła f. Wermis” oraz koła f. Nykiel”.

O godz. 15.30 zebranie koła f. Arterman”.

O godz. 14-tej zebranie koła Nr. 2 f. „Cewka”.

O godz. 16-tej zebranie koła f. „Szturm”.

ŚRÓD MIEŚCIE

O godz. 12-tej zebranie koła f. „Szturm”.

O godz. 13.30 zebranie koła f. P.Z.P.B. Nr. 20.

O godz. 15-tej zebranie koła Wzrostu Stalowego Z.M.

O godz. 15.15 zebranie koła f. „Wierchy” w Niemcewiczach Z.M. o koła Dyr. Kł. Wierchy Rzeszywskich.

O godz. 16-tej zebranie kół R. „Miejsce” i „Zjednoczenie” Maszyn. Rolniczych oraz koła C.T. Składnicy Dzielnicowej-P. „oszczędnej” Nr. 1.

ŚRÓD MIEŚCIE — PRAWA

O godz. 15.30 zebranie koła Cent. Filmu Polskiego.

O godz. 16-tej zebranie kół Fabryki Papy Cen. Kraj. Surowców Włók., kół Nr. 1, 6, 11 K.E.L. oraz koła Fabryki Filmu Polskiego „A”.

O godz. 17-tej zebranie koła Sęd.ników oraz koła Adwokatów.

STAROMIEJSKA

O godz. 15.30 zebranie koła Urzędu Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacyjnego.

O godz. 16-tej zebranie koła 1. nadany przedziału P.Z.P.B. Nr. 8.

O godz. 13.30 zebranie kół Nr. 4 i 5 f. „Lido” oraz koła Urzędu Wojewódzkiego.

O godz. 13.30 zebranie Fabryki Wstążek Nr. 5.

BAŁUTY

O godz. 14-tej zebranie koła 10 kom. M.O.

O godz. 19-tej zebranie koła „Julianów”.

Dyżury apiek

Dzisiejszej nocy dyżurni następujące apteki: Chądzyńskie (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahane (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smoleń (Karłowicza 48).



ZBIEGLI Z DOMU

Bogdan Rabkiewicz, ur. w roku 1935, zbiegł z domu wraz z rówieśnikiem, synem sąsiadów Edwardem Prasowskim, zam. przy ul. Zielonej 19 w Radogoszczu, zabierając różne rzeczy i 2000 zł.

Ze sportu

Bek mistrzem Polski

Kupczak uległ już w półfinale łodzianinów o kilka długości



XXI Mistrzostwo Polski Kolarskie w sprincie mamy już poza sobą. Tytuł mistrza Polski zdobył łodzianin Bek, który w finale spotkał się wczoraj z Kupczakiem, jak wszyscy niewątpliwie przypuszczali, był go-

łowi, lecz z nieznanym bliżej do tej pory młodzieńcem bo zaledwie 19 lat i czasy Janickim z Wrocławia. Oczywiście Bek wygrał na finały jak chciał. Złoty los popadł w tym roku mistrzostwo. W półfinale Bek wylosował od razu Kupczaka i cała emocja dwóch spotkań tych najlepszych obecnie sprinterów spaliła na panewce.

ZAINTERESOWANIE DUŻE

Mistrzostwa wywołały w Łodzi ogromne zainteresowanie. Nie notowano dotychczas tłumy publiczności przybyły na tor helenowski, aby ujrzeć pierwszą po wojnie w Łodzi rewii najlepszych naszych kolarzy, a przede wszystkim ciekawie zapowiadająca się walkę Kupczaka, obrońcy tytułu, z utalentowanym łodzianinem Bekiem, który już od dwóch lat ostrzył pazurki na krakowianina. Obaj kolarze na treningach osiągnęli doskonałe czasy, obaj byli pewni zwycięstwa. Większość jednak typowała Kupczaka, jako bardziej rutynowanego i bardziej opanowanego nerwowo. Okazało się jednak, że nerwy Kupczaka też potrafią zawieść.

PÓŁFINAŁ

KTÓRY BYŁ FINAŁEM

Półfinał, w którym spotkali się łodzianin z krakowianinem poprzedziła mała próba nerwów. Kupczak po wylosowaniu pozycji startowej długo musiał oczekiwać na swego partnera na torze. Bek tymczasem zmieniał kółka i nie myślał o czekającej go za chwilę walce. Kupczak zaś czekał i chociaż starał się tego nie pokazywać po sobie denerwował się widocznie. Wreszcie ruszył.

KUPCZAKA ZGUBIŁ ZBYT DŁUGI

FINISZ

Bieg doprowadził Kupczak. Wolniutko, jak to mówią noga za nogą. O kilka długości jedzie Bek. Kupczak wspina się na szczyt wirażu pod bandę. Bek za nim. Spacerowym tempem przejeżdżają koło trybun. Znowu wspina się na drugim wirażu pod bandę, na następnym to sa-

mo, a przy zejściu z niego, zanim rozległ się gong oznajmiający ostatnie okrążenie Kupczak rzucił się w dół z rozstawionymi łokciami i rozpoczyna morderczy finisz(!) Przez jakiś czas utrzymuje dzielącą go odległość od Beka (około 2 maszyn), lecz później traci szybkość. Bek go dochodzi i przy wyjściu na ostatnią prostą z łatwością mija. Kupczak zaprzestaje momentalnie walki i przychodzi o kilka długości za łodzianinem. Entuzjazm publiczności jest niebywały. Wszyscy bowiem wiedzieli, że Bek mistrzostwo ma już w kieszeni.

UPÓR PRZEDSTAWICIELI KLUBÓW ZMNIJSZYŁ ATRAKCYJNOŚĆ FINAŁU

W półfinale przeciwnicy jechali niestety tylko raz. Kupczak nie miał już okazji do rewanzu, któryby go nie ominął w finale. Tu mamy żal do przedstawicieli klubów, że nie zgodzili się na odstąpienie od nieuczciwego w obecnych naszych warunkach regulaminu i nie aprobowali propozycji inż. Szymczyka rozstawienia Beka i Kupczaka do finału. Wówczas atrakcyjność finału byłaby bez porównania większa i ostateczna klasyfikacja pierwszych 4 sprinterów bardziej sprawiedliwa. Bo przecież jest jasne, że Kupczak jest lepszy od Janickiego i on zasłużył na tytuł wicemistrza Polski.

JANICKI REWELACJA

Janicki był bezspornie rewelacją mistrzostw. Ten szczupły i drobny chłopczyk przedstawia bezwzględnie talent sprinterski. Jest wytrzymały i ma szybkość. Jedynie jego struktura fizyczna może budzić pewne zastrzeżenia co do jego przyszłości.

WIŚNIEWSKI ZAWIÓDŁ

Z kolarzy zamiejscowych zabrakło na starcie Dąbrowskiego z Krakowa, który w mistrzostwach mógł odegrać niepoślednią rolę. Słabo stosunkowo wypadł w tym roku Wiśniewski z Warszawy, który najprawdopodobniej w świetle przebiegu w ćwierćfinale z Janickim (po co ten protest?). Reklamowani Janik i Trynkos z Wrocławia specjalnie niczym nie zaimponowali. Salyga wypadł gorzej, niżśmy przypuszczali.

PUBLICZNOŚĆ NIE ZDAŁA

EGZAMINU

Na zakończenie musimy dodać kilka przytychych słów pod adresem publiczności. Niesfornym swoim zachowaniem zrobiła jak najgorsze wrażenie i w dużej mierze utrudniała w pracy organizatorom.

Widzew — CKS 5:1 (3:1)

Zasłużone zwycięstwo łodzian

W meczu wczorajszym łodzianie pomimo odniesionego zwycięstwa nie zachwycili. Szczególnie słabo wypadła obrona i boczni pomocnicy. Drużyna Widzewa nie może liczyć na sukcesy, jeżeli formacje obronne nie nauczą się kryć ataku przeciwnika. Atak CKS-u nie pokazał nic nadzwyczajnego, a jednak niefjednokrotnie poważnie zagrażał bramce łodzian, do czego także przyczynili się bramkarz Uptas, który bardzo niepewnie chwycił piłki. Na poziomie jedynie zagrał atak, a najlepszym w nim był Cichocki. Słabiej zagrał Fornalczyk, który już udaje gracza jakby łaskawie grającego w drużynie A-klasowej, a nie w drużynie Kontynentu (czy nie za wcześnie).

CKS jest drużyną grającą dość szybko, ale mało umiejącą. Poza dobrym bramkar-

zem, środkowym pomocnikiem i lewym obrońcą, trudno kogoś wyróżnić.

Grę rozpoczęli częstochowianie. Pierwsze minuty gry mijają na obopólnych atakach prowadzonych w dość szybkim tempie. W 5-ej minucie bramkę dla CKS-u zdobywa Szcisłowski. W dwie minuty później z zapałem podbramkowego wyrównuje Fornalczyk. Za znacząco się lekka przewaga Widzewa, dla którego prowadzenie zdobywa w 25. minucie Cichocki. Po przerwie częstochowianie opodli na siłach i gra toczy się przy dużej przewadze Widzewa, dla którego bramki zdobyli w 7 min. Fornalczyk ładnym dalekim strzałem, w 16 min. Gbryl i 26 min. Fornalczyk.

Sędziował bardzo dobrze Dobrzański, widzów około 4 tysięcy.

Koczewski strzela 6 bramek

Kolejarze zwyciężają Grochów 9:2 (3:1)

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz o wejście do Klasy Państwowej między warszawskim Grochowem a łódzkim ZZK nie odbiegał poziomem gry od meczu B-klasowych. Łodzianie grali słabo, lecz wprost kompromitująco grał Grochów i tylko dlatego mecz zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem ZZK. Po miodu dużej ilości strzelonych bramek — mecz nie należał do ciekawych i prowadzony był w spacerowym tempie.

Już w 5-ej minucie po rozpoczęciu gry Koczewski zdobywa 1 bramkę. W dwie minuty później Grochów wyrównuje ład-

nym strzałem Izidorzaka. Gra jest równorzędna i nie nie zapowiada wysokiej porażki Grochowa. W 15-ej minucie, po dośrodkowaniu Lewandowskiego, Koczewski walczy z bramkarzem i zdobywa 2 bramkę. ZZK zaczyna przeważać i w 34 minucie Lewandowski podwyższa wynik na 3:1.

Po przerwie Grochów opada na siłach i łodzianie zdobywają kolejno 5 bramek: w 2 min. przez Lewandowskiego, w 5 min. Koczewski zdobywa bramkę ładną głową, w 13 min. znowu Koczewski dobija do bramki strzałem prawoskrzydłowym, w 14

min. po ładnym przeboju Koczewski zdobywa następną bramkę i w 24 min. najładniejszą bramkę meczu ostrym strzałem zdobywa Kmin. Łodzianie mają zapewnione wysokie zwycięstwo zwalniają tym po co wykorzystuje Grochów i w 2 minucie Rosiński dalekim strzałem zdobywa drugą bramkę dla Grochowa. Wynik meczu ustala Koczewski, zdobywając w 41 minucie z przeboju 9 bramkę dla swoich barw.

Sędziował Michałik z Krakowa Dobrze. Publiczności około 3 tysięcy.

WYNIKI TECHNICZNE

Wyniki techniczne mistrzostw były następujące:

Przedbieg I. 1. Janik (Wrocław) 14.6 2. Musiał (Kraków) 3. Leśkiewicz (Łódź).

Przedbieg II. 1. Kupczak (Kraków) 14.2 2. Salyga (Łódź) 3. Trynkos (Wrocław).

Przedbieg III. 1. Wiśniewski (Warszawa) 15.1 2. Wojciechowski (Łódź) 3. Wojciech (Łódź).

Przedbieg IV. 1. Bek (Łódź) 14.4 2. Bober (Warszawa) 3. Lens (Łódź).

Przedbieg V. 1. Janicki (Wrocław) 14.4 2. Kudert (Warszawa) 3. Grynkiewicz (Łódź).

Przedbieg VI. 1. Pietraszewski (Łódź) 14.4 2. Stonina (Kraków) 3. Krysiak (Łódź).

Miedzybiegi wygrali: Bober (Warszawa) 14.8 i Musiał (Kraków) 14.

Ćwierćfinał I. 1. Kupczak 15 2. Musiał.

Ćwierćfinał II. 1. Bek 14.2 2. Pietraszewski L.

Ćwierćfinał III. 1. Janicki 14.6 2. Wiśniewski.

Ćwierćfinał IV. 1. Bober 15. 2. Janik.

Półfinał I. 1. Janicki 16.2 2. Bober. Janicki rozpoczął finisz blisko na 2 okrążenia i nie pozwolił się dojść warszawiakowi.

Półfinał II. 1. Bek 14. 2. Kupczak.

FINAŁ II.

Bieg I. Kupczak bez walki pokonał Bobera w czasie 16.3.

Bieg II. 1. Kupczak 14.2 2. Bober. Pewne zwycięstwo Kupczaka.

FINAŁ I.

Bieg I. 1. Bek 14. 2. Janicki. Pewne zwycięstwo Beka.

Bieg II. 1. Bek 13.1. 2. Janicki. Łodzianin wygrał o kilka długości.

W wyscigu na 10 okrążeń toru triumfował L. Pietraszewski (DKS) w czasie 6:54 przed Kudertem (Warszawa) i Salygą (Łódź).

Kr.

Ostatnie wiadomości sportowe

Drug dzień mistrzostw lekkoatletycznych

L.K.S. przegrywa 3:4

Wczoraj zakończyły się w Warszawie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w konkurencji męskiej.

Wyniki w drugim dniu były następujące: 800 metrów wygrał Nowak (HKS Bydgoszcz) w czasie 2:01.3. 5.000 m Kiełbas (Gdańsk) 15:54.4 przed Wierkiewiczem z Poznania. Dzwonkowski zajął dopiero 5 miejsce. 400 m piłki wygrał Puzio (Kraków) 58.1. 200 m. 1) Jaraczewski (Łódź) 23. Sztajeta 4x100 HKS (Bydgoszcz) 45; 4x400 Cracovia — 3:36, młot Kocot (Katowice) 42.63, Oszczep Gierut (War.) 53.13. Trójaskok Kuźmicki (Łódź) 13.34, tyczka Morończyk (Kraków) 3.63.

Drużynowo 1. HKS (Bydgoszcz) 2. Cracovia 3. Syrena.

Puchar ZRSS zdobył Zryw (Wrocław).

O WEJŚCIE DO KLASY PAŃSTWOWEJ

Warta—LKS 4:3, Wista—KKS (Poz) 5:0, Polonia—Motor 8:1, Cracovia—RKU 1:1, WMKS —Łublińska 2:1, Partyzant—Legia 4:1, HCP —Polonia 1:1, Legia (War) — Sokół 10:1.